

Transparent niewiedzy

10 lipca 2022

Jestem konsekwentny w swoich poglądach i oczywiście nie popieram kibicowskich akcji, jak ta, która miała miejsce podczas meczu pierwszej rundy kwalifikacyjnej Pucharu Konfederacji, między polskim klubem Pogoń Szczecin a islandzkim KR Reykjavik. Kibice Pogoni wywiesili na trybunach transparent: „Wołyń 1943. Pamiętaj!”.

[]

Powtórzę to, o czym pisałem już kilka razy. Areny sportowe nie powinny być miejscem politycznych demonstracji ani żadnych innych form wyrażania poglądów czy upamiętniania historycznych wydarzeń. Zdania w tej materii nie zmienię. Byłem przeciwny skandalicznej oprawie meczowej z Putinem w roli głównej na stadionie Lecha Poznań, kilka miesięcy temu i jestem przeciwny, przy okazji wydarzeń na stadionie w Szczecinie. To tak tytułem wstępu.

Nie popisał się w swojej relacji z meczu autor tekstu: „Polscy kibice wywiesili transparent. W Ukrainie aż huczy” z redakcji SportoweFakty.WP.pl. Pomijam już fakt klikbajtowego tytułu wieszczącego ogromny skandal. Powiem tylko, że braki w wiedzy o ludobójstwie na Kresach w piórze redaktora są rażące. Zaniżanie liczby ofiar czy upraszczanie opisów tragicznych wydarzeń, stały się powszechnymi praktykami. Wszakże to nie dziwi, bo portal „Wirtualna Polska” z rzetelnością i z dziennikarskim profesjonalizmem ma dziś mało wspólnego. Będę w swoim wywodzie złośliwy, dodając, że WP.pl z Polską ma tyle wspólnego, co ja z Islandią, czyli praktycznie nic. Często na stronach portalu można spotkać antypolskie artykuły pełne przekłamania i fake newsów. Po prostu WP.pl nie warto czytać.

Wracam już do wspomnianego tekstu. Redaktor, pisząc emfaticznie, że „w Ukrainie huczy”, korzystał z informacji

umieszczonych na ukraińskich portalach internetowych: „Obozrevatel” i „Segodnya”. Ukraińscy dziennikarze, na obu portalach, zbulwersowani byli zaistniałą sytuacją, która miała miejsce na szczecińskim stadionie. Wspominają w swoich relacjach o transparencie i przekłamują przy tym – a jakże – fakty. Jeden z nich twierdzi, że „tragedia wołyńska” trwała do września 1939 r., (?!), a sprawcami byli UPA i OUN, a drugi, że „na terenach zajętych przez wojska niemieckie, miały miejsce masowe czystki ludności na tle narodowym”. Niestety dziennikarz nie napisał, kto był sprawcą owych czystek. O tym ani słowa. Po przeczytaniu tego zdania nasuwa się jedna myśl, że byli to Niemcy. Już OUN-UPA przez gardło ani myśli przejść nie może.

Koniec końców można by odnieść wrażenie, że ani Polak z popularnej wp.pl, ani Ukraińcy z portali informacyjnych, nie nauczyli się dobrze historii swoich krajów. Ba, Ukraińcy w ogóle nie odrobili lekcji z historii, bo trudno dziś mówić w ich przypadku, o rozliczeniu się z makabryczną, nazistowską przeszłością.

Zaczynam się obawiać, że z takimi opiniotwórczymi ośrodkami jak wspomniane wyżej portale i z takimi pseudo-redaktorami, ciężko będzie dojść do prawdy, w trudnych, dzielących od dekad oba narody kwestiach. A przecież prawda, musi być fundamentem przyszłych, dobrosąsiedzkich relacji. Z podkreśleniem „relacji”, bo głoszonej od dłuższego czasu przez rodzimych polityków – „federacji”, część z nas, nie zamierza zaakceptować.

Autorstwo: Patryk Chruślak

Źródło: MyslPolska.info